Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 208 Kraków, sobota 16 września 1922 Rocznik XXXI.

60 Mk za numer

Miesięcznie marek 1500

Zagranicą miesięcznie 2400 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

# NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-36.
Konto czekowe 149.975.

## Reklamacye wyborcze

### Wyborcy i Wyborczynie! Przeglądajcie spisy wyborców!

**Kraków**, 15 września.

Spisy wyborców do sejmu i senatu zostaną dziś wyłożone do przejrzenia w urzędowych lokalach siedmdziesięciu obwodowych komisyj wyborczych miasta Krakowa. Lokale te wymienione są na afiszach w mieście rozlepionych.

Od dziś przez 14 dni każdy wyborca i każda wyborczyni może przeglądać te spisy w godzinach od 11 do 1 i od 4 do 8. W razie, gdy kto nie jest w spisie umieszczony, może i powinien **zaraz wnieść reklamacyę**, bo kto został w spisie opuszczony, a nie zareklamuje się w terminie wyznaczonym, ten nie będzie mógł głosować w dniu wyborów.

Jeżeli się w spisie spostrzeże nazwisko zmarłego lub nieuprawnionego do głosowania, należy go **wyreklamować**, czyli zażądać wykreślenia go ze spisu.

Każdy wyborca powinien sprawdzić spis wyborców **tego obwodu wyborczego, w którym mieszka.**

Towarzysze i Towarzyszki! **Nie zaniedbajcie reklamacyi!** To rzecz najważniejsza, jeżeli chcemy wygrać przy wyborach!

## Plany finansowe p. Jastrzębskiego

Minister skarbu przed wniesieniem swych projektów finansowych do Sejmu zapoznał z nimi opinię publiczną za pośrednictwem prasy warszawskiej. Plany finansowe p. Jastrzębskiego obracają się w dwóch kierunkach: po pierwsze chce on doraźnej pomocy dla skarbu głównie, o ile można się domyśleć, dla uniknięcia w budżecie na rok 1923 zbyt wielkiego deficytu; po drugie chce on zapewnić skarbowi większe dochody, które — jak z wywiadu wynika — poszuka w podatkach bezpośrednich, zbyt obecnie niskich.

Doraźną pomocą dla skarbu, w przeciwieństwie do daniny p. Michalskiego, ma być pożyczka wewnęrzna o nieznanym dotąd u nas typie. Pożyczka ma bowiem opiewać na podwójną walutę: na marki polskie i na franki szwajcarskie; procenta w stosunku 8 rocznie mają być płacone także w podwójnej walucie. Korzyścią tego systemu ma być to, że obligacye, opiewające na wysokowartościową walutę, będą miały wartość dewiz i jako takie mogą też osiągnąć notowanie na giełdach zagranicznych, nie mówiąc o możności używania tych obligacyj, jako środka płatniczego za zakupy zagraniczne. Dotychczasowe pożyczki polskie, w szczególności pożyczka „Odrodzenia" z r. 1920, opiewające na marki i oprocentowane po 5, nie miały dostępu do giełd zagr. z tegosamego zasadniczego powodu, dla którego i marka ma taki wahadłowy kurs, mianowicie nieokreślona wartość marki, jak na każdym banknocie jest wydrukowane. Sejm ustawodawczy, który wedle zapowiedzi na banknotach miał ustalić relacyę marki do przyszłej waluty polskiej, uchwały takiej nie powziął i zapewne już nie poweźmie. Dlatego oznaczenie przynajmniej w połowie wartości pożyczki w tak szlachetnej walucie, jak szwajcarska, stać się może gwarancyą powodzenia tej pożyczki. Swoją drogą, relacya 1 frank = 1000 marek, jak przewiduje p. minister jest dla naszej waluty ciężką kompromitacyą. Winy nie ponosi jednak obecny zarząd skarbu, który nie miał jeszcze czasu wpłynąć na stabilizacyę naszej waluty za granicą.

Drugą, stałą pomocą dla skarbu ma być podniesienie podatków bezpośrednich. Naczelne w tym względzie miejsce zajmuje podatek gruntowy, o którym minister się wyraził, że wpływy nie wystarczają na pokrycie kosztów ściągania. Podatek ten ma być 20-krotnie podwyższony, co naturalnie nie stoi w żadnym stosunku do wzrostu renty gruntowej. Boimy się tylko, czy pp. obszarnicy i bogaci chłopi nie zechcą przerzucić wyższego podatku na konsumentów, naturalnie w podwyższonym stosunku.

Jakie plany podatkowe ma jeszcze p. minister sakrbu, dowiemy się 19 bm. z jego expose sejmowego. Można tylko jedno powiedzieć: jest cały szereg podatków bezpośrednich, które mogą wytrzymać znaczne podwyższenie; natomiast spodziewamy się, że z podwyżek zostaną wyjęte podatki pośrednie, spożywcze.

Nadzieja ta, mówimy to otwarcie, jest wynikiem naszego zapatrywania, ale niema uzasadnienia w dotychczasowem postępowaniu ministerstwa skarbu. Już za urzędowania p. Jastrzębskiego podniesiono bardzo wydatnie taryfy kolejowe i pocztowe, ceny tytoniu i t. d. Jest to wprawdzie manipulacya wymagająca najmniejszego natężenia, gdyż wystarcza proste rozporządzenie, zawierające zmianę cen czy pobieranego procentu, ale p. minister skarbu musi pamiętać, że równocześnie jest komisarzem dla zwalczania drożyzny i z pewnością zdaje sobie sprawę, że te podwyżki nie ograniczają się do bezpośrednio objętych nimi przedmiotów, lecz promieniują na daleką odległość, pociągając za sobą dalsze wzmożenie podwyżki cen artykułów bez rozróżnienia, czy są one pierwszej czy drugiej potrzeby.

Każdy zdaje sobie sprawę, że państwo potrzebuje pieniądze i że musi stworzyć nowe oraz lepiej wyzyskać stare źródła dochodów. Jest jednak pewna granica, której zarząd skarbowy przekroczyć nie powinien, mianowicie granicę możności płatniczej najszerszych mas, które podwyżkami cen artykułów monopolowych oraz podatków pośrednich najbardziej bywają dotknięte. *lf.*

## Wrześniowa sesya sejmowa

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

**Warszawa**, 14 września.

Pierwsze posiedzenie Sejmu w dniu 19 bm. poświęcone będzie sprawom pod względem politycznym obojętnym. Porządek dzienny tego posiedzenia obejmuje pierwsze czytania ustaw o polskich konwencyach handlowych oraz projektu ustawy wodnej. Na drugiem posiedzeniu, które będzie miało charakter polityczny, zabierze głos minister skarbu p. Jastrzębski oraz będzie rozważana sprawa **samorządu dla Galicyi wschodniej.**

W tej sesyi ma być również załatwiona ustawa **o ochronie lokatorów**, którą komisya prawnicza załatwiła jeszcze przed feryami.

Marszałek przypuszcza, że posiedzenia Sejmu będzie można zakończyć **z końcem bm.**

## Co rząd daje urzędnikom

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu").

**Warszawa**, 14 września.

Wczoraj była u ministra skarbu delegacya urzędników państwowych, która przedłożyła postulaty urzędnicze. Dziś nadeszła odpowiedź rządu, zawierająca zapewnienie, że kwestya materyalnego uposażenia urzędników będzie **pomyślnie załatwiona**. Jak słychać, urzędnikom od 8 do włącznie 12 kategoryi płac ma być wydany **węgiel** po 2000 kg na spłaty ratalne, dalej mają otrzymać **pożyczkę zwrotną** w wysokości dwumiesięcznych poborów oraz **1-miesięczną pensyę** jako pożyczkę bez oznaczenia terminu zwrotu. Urzędnicy od 8 kategoryi wzwyż mają otrzymać **jednomiesięczną pensyę.**

## Przyjęcia u p. Nowaka

**Warszawa.** (Tel. wł. „Naprzodu"). Prezydent ministrów dr Nowak przyjął wczoraj posła polskiego w Pradze p. Piltza, zaś wieczorem odbyło się przyjęcie wycieczki młodzieży francuskiej.

## Naczelnik państwa w Rumunii

**Sinaja.** (PAT). Program pobytu Naczelnika państwa w Sinaja jest następujący: We czwartek o godz. 11 i pół przed południem przyjęcie na dworcu, o godzinie 20 galowy obiad na zamku Pelesz, w piątek o godz. 10 manewry w Fredeal koło Sinaja, w których weźmie udział korpus strzelców alpejskich, o godzinie 17 Naczelnik państwa będzie przyjmować w zamku Pelesz korpus dyplomatyczny, a o godz. 17 i pół przyjmie delegacyę miasta Bukaresztu, o godz. 22 odbędzie się wieczór muzykalny, w sobotę Naczelnik państwa wyjeżdża ze Sinaja.

## Poseł polski w Finlandyi

**Warszawa.** (AW) Jak donosi „Kuryer Poranny", posłem polskim w Helsingforsie ma zostać minister pełnomocny Tytus Filipowicz. Decyzya nastąpi po jego powrocie z Genewy.

## Wpływy podatkowe

**Warszawa.** (PAT) Ministerstwo skarbu komunikuje: Daniny publiczne przyniosły w kwietniu br. 28.923 i pół milionów marek, w tem podatki bezpośrednie 16.081·7 milionów marek, podatki pośrednie 7.332·5 milionów, cła 1.360 milionów, monopole 2.460·1 milionów, opłaty (należytości) 1.686·2 milionów, opłaty od koncesyi na domy bankowe i kantory wymiany 2·7 milionów, taksy skarbowe 0·3 milionów marek.

# Ligi, Rady i konferencye

Niema co. zbawców ma Europa coniemiara i może dlatego sprawdza się na niej przysłowie o sześciu kucharkach. Wielka ententa jest najwyższą opiekunką; mała ententa także rości sobie pretensye do ratowania słabszych od siebie, obie zaś razem posługują się rozmaitemi narzędziami: Ligą narodów, Radą najwyższą, Radą ambasadorów, a wkońcu, gdy tamte środki zawodzą, konferencyą.

Państwa sprzymierzone i zaprzyjaźnione, jak brzmi dotąd urzędowy tytuł zwycięskich mocarstw, mimo, że przymierze dawno już zblakło, a przyjaźń stała się mocno wątpliwą, ujęły w pierwszej połowie 1919 r., gdy przystępywały do uprzątania gruzów wojennych, problem europejski w bardzo prosty sposób: zawyrokowały, że wszystkie ziemie bezpańskie, tj. odebrane zwyciężonym, są ich własnością i że tylko one mają prawo definitywnie rozporządzać ich losem. W ten sposób Anglia, Francya, Japonia i Włochy po wycofaniu się Ameryki stały się właścicielami ziem poaustryackich, między innemi i Galicyi wschodniej, zagarnęły pod swą opiekę Gdańsk i Kłajpedę, zastrzegły sobie rozporządzalność Wileńszczyzną itd. Z góry jednak wiedzieli twórcy tej teoryi, że zgody między nimi nie będzie; że sojusz czy przyjaźń swoją, a interesa gospodarcze swoją drogą i dlatego powołały do życia instytucyę, która w razie sporu miała powziąć ostateczną decyzyę.

W ten sposób powstała Liga narodów, pomyślana przez swego inicyatora Wilsona, jako ideał, pod którego opieką miały ustać wojny i nastąpić era ogólnego pokoju. Ale jak wszystkie pomysły ludzkie, tak i Liga narodów w praktyce stała się czemś innem, aniżeli było celem jej założenia. Aby myśl o pokoju, o braterstwie itd. oprzeć na jak najszerszej podstawie, przypuszczono do Ligi wszystkich, z wyjątkiem — dwóch największych narodów Europy: Niemiec i Rosyi. Jako główne motory działalności Ligi wysunęły się na pierwszy plan państwa egzotyczne, którym daleko do poziomu kultury europejskiej i byliśmy świadkami, jak Japonia, Chiny, Brazylia itd. decydowały o najżywotniejszych sprawach np. o Górnym Śląsku.

Jednym z najszczytniejszych punktów działalności Ligi miała być opieka nad mniejszościami narodowemi .Opieka taka została ustalona w traktatach międzynarodowych; narzucono ją Polsce, Czechom, Rumunii, jakoże nie ufano, aby te państwa były zdolne same przez się zrozumieć tak prostą prawdę, że najlepszym środkiem osiągnięcia maximum siły wewn. jest zupełne równouprawnienie wszystkich obywateli. Cóż jednak Liga narodów miałaby do roboty, gdyby nie miała okazyi zajmować się skargami Litwinów i Niemców na Polaków, skargami Niemców i Słowaków na Węgry i odwrotnie? Zajmuje się też nimi gorliwie w tym stopniu, że inne ważniejsze sprawy, np. sprawę rozbrojenia, traktuje mimochodem, zostawiając walkę — na słowa — Cecilowi, który, choć Anglik, jest reprezentantem południowej Afryki.

Z całej trzechletniej blisko działalności Ligi narodów okazuje się, że instytucya ta nie spełniła zadania, dla którego została powołaną. I nie mogło być inaczej w czasie, kiedy idealizm jest rzeczą pogardzaną, kiedy tylko realni ludzie i realne interesa mogą, przepychając się łokciami na przebój, zdobywać sobie posłuch. Liga narodów ma też swoją słabość i ilekroć staje przed rzeczywiście poważnem zadaniem, uchyla się od decyzyi, przerzucając ją na inne czynniki: na Rady i konferencye. Radę ambasadorów powołał do życia traktat wersalski, jako instytucyę do czuwania nad wykonaniem traktatu. Dla dodania uchwałom tej Rady większej powagi, zmienia się czasem jej firmę i firmantów w ten sposób, że nazywa się ją Radą najwyższą, w której zamiast ambasadorów zasiadają sami szefowie rządów czterech, najczęściej trzech, mocarstw. Taka czy owaka Rada decyduje bez apelacyi, siłą samej sugestyi, jakoże narody i państwa europejskie ciągle są jeszcze pod wrażeniem tej siły, która w r. 1918 sprowadziła przełom w czteroletniej wojnie.

Rady Najwyższe i ambasadorów uważają się za spadkobierców siły i sławy zwycięzców w wielkiej wojnie i w ich imieniu chcą wydawać wyroki, od których niejednokrotnie zależy przyszłość narodów i państw. Klasycznym tego przykładem jest Galicya wschodnia. co do której ententa i jej organa ciągle podtrzymują fikcyę, że one nią dysponują, że Polska zarządza nią tylko z tytułu mandatu, że ententa a nie Polska decyduje, czy mają tam być wybory, czy nie.

A gdy Liga narodów i Rady zawodzą, wytacza się najcięższą armatę: konferencyę, którą nazywają wprawdzie europejską, ale na której naprawdę rozstrzygający głos mają tesame państwa zwycięskie. Ile takich w ostatniem trzechleciu było konferencyj, zdaje się, że sam Lloyd George nie pamięta. A wynik ich? Żaden, bo najważniejsze dla Europy sprawy: reparacye niemieckie i problem rosyjski stoją na tymsamym punkcie, co przed dwoma, trzema laty. Ale za to ile ładnych miejscowości konferencyusze zwiedzili, ile dobrych obiadów zjedli!

Jedną z najdonioślejszych zdobyczy czasu powojennego miało być zniknięcie tajnej dyplomacyi, a ustanowienie jawnych, dostępnych dla wszystkich ludów obrad nad losami tych ludów. Zasada piękna, wysoce demokratyczna, ale — na papierze. Co przedtem robiło się w tajemnicy gabinetów, dziś robi się przy stole konferencyjnym, z którego do wiadomości publicznej dostają się okruchy. Nie będzie też u nas lepiej, dopóki ludy naprawdę nie ujmą swych losów w ręce, dopóki nie usuną między sobą zbędnych pośredników bez względu na ich nazwę.

*lf.*

# Ruch wyborczy

## Lista państwowa PPS

We wtorek posłowie tow. Niedziałkowski i Pużak złożyli u generalnego komisarza wyborczego państwową listę kandydatów Polskiej Partyi Socyalistycznej do Sejmu. Lista PPS otrzymała kolejny numer 2-gi. **Powyższy zatem numer 2 będzie numerem wszystkich list okręgowych PPS do Sejmu.** Pełnomocnikami państwowej listy PPS są tow. posłowie Pużak i Ziemięcki, jako zastępca.

## Lista państwowa PSL

U generalnego komisarza wyborczego złożył pos. Rataj imieniem PSL „Piast" listę państwową, która narazie, aż do zbadania list przez państwową komisyę wyborczą, otrzymała numer 1. Lista piastowców obejmuje nazwiska członków Zarządu głównego w Witosem i Ratajem na czele; pożatem są i nowe nazwiska, jak wiceminister skarbu Byrka, mecenas Paschalski, podpułkownik Miedziński, referent ministerstwa pracy p. Rusinek itd.

## Blok mniejszości narodowych

W łonie bloku mniejszości narodowych nie osiągnięto dotąd ostatecznego porozumienia. Istnieje rozbieżność między żydowskiem stronnictwem „misrachistów" a innymi czynnikami bloku co do ilości mandatów do Sejmu. Misrachiści żądają 5 mandatów, przyznano im zaś 4. Kandydatami tego stronnictwa do Sejmu są: dr Hausner ze Lwowa, dr Federbusch ze Lwowa, rabin Rubinstein z Wilna, poseł Farbstein i radny Hellman z Łodzi; do senatu rabin Broidt z Lipna.

## Spisy wyborców do Sejmu i senatu

Od dnia 15 do 29 września br. włącznie wyłożone będą do przeglądu publicznego w lokalach obwodowych komisyi wyborczych w Krakowie spisy wyborców do Sejmu i senatu. Biura poszczególnych obw. komisyi oznaczone będą tablicami oryentacyjnemi. Spisy wyłożone będą codziennie przez 6 godzin, a to od 11—1 w poł. i od 4—8 pop. W tymże czasie wszyscy wyborcy mają prawo przeglądania spisów wyborczych, robienia notatek i wyciągów. Najpóźniej do 29 września ma każdy obywatel prawo wnieść do właściwej komisyi obwodowej reklamacyę przeciw pominięciu jego samego, lub kogokolwiek innego w spisie wyborczym, jak również przeciw wpisaniu kogokolwiek nieuprawnionego. Reklamacye mogą być zgłaszane pisemnie lub ustnie do protokołu i powinny być poparte dowodami, o ile nie dotyczą faktów powszechnie znanych, reklamacye bezimienne nie będą przyjmowane.

## Klerykali znieważają uczucia nabożnych

Dnia 10 bm. na zgromadzeniu chadeckiem w Podgórzu przy udziale kilkudziesięciu zwolenniczek klerykalnych referował między innemi niejaki ks. Mirek. Ksiądz ten nawoływał, aby głosujący na listę chadecką opuścili w dzień głosowania nabożeństwo oraz nieszpory i poszedł do urny wyborczej celem oddania głosu na chrześcijanina. Zachęcał ludzi, aby podczas nieszporów w niedzielę po południu przychodzili na chadeckie zgromadzenia. Jako przykład podał siebie, że w dzień wyborów nie pójdzie na nabożeństwo, lecz całą siłą będzie agitował. Ale między owieczkami znalazły się i takie, które uważają takie słowa za zniewagę ich uczuć religijnych i z dziwnem uczuciem słuchały tego „sługi bożego".

## Zgromadzenie w Jaworznie

Dnia 10 września przedpołudniem za staraniem komitetu miejscowego PPS w Jaworznie odbyło się zgromadzenie publiczne z porządkiem dziennym: sprawy wyborcze. Zgromadzenie dosyć liczne zagaił tow. Jan Paliwoda i udzielił głosu tow. W. Pająkowi, który omówił najpierw sprawy polityczne i ordynacyę wyborczą, następnie objaśnił doniosłą i owocną pracę PPS pod rządami zaborczymi. Dalej mowca wskazał na zasługi posłów PPS w Sejmie, których największą zasługą jest obrona niepodległości naszej i zawarcie pokoju z Rosyą, dalej 46 godzinny czas pracy, ustawa o kasach chorych i szereg innych spraw przeprowadzonych w obronie klasy pracującej. W końcu swego przemówienia napiętnował nikczemną robotę narodowej demokracyi, która wraz z całą zgrają kleru pójdzie podczas wyborów na zgromadzenia i wiece i będzie w fałszywy i obłudny sposób kupować głosy, tumanić lud roboczy, a zwalczać socyalizm, by zakuć w kajdany średniowieczne robotnika. Na to klasa robotnicza, zorganizowana pod sztandarem socyalistycznym nie pozwoli i przy wyborach do Sejmu i Senatu pójdzie z kartką wyborczą jak jeden mąż wraz z rodziną za listą PPS.

Następnie tow. J. Papuga przedstawił walkę socyalizmu z reakcyą, dalej poruszył kilka spraw miejscowych i zawodowych, tj. prowizyi dla wdów, szkoły, umowy itd., które ucierpiały chwilowo wskutek rozbicia solidarności robotniczej w Jaworznie przez różnych domorosłych półgłówków, którzy są tylko grabarzami sprawy robotniczej. Tacy ludzie chcą mandatu, a żadnej pracy realnej za sobą nie mają i szukają tylko wyzyskania chwili dla siebie. Wkońcu omówił wybory do kasy chorych, a wskazawszy na gorączkową robotę przedwyborczą reakcyi, wezwał zgromadzonych do akcyi przeciwdziałającej, skupiającej wszystkie siły, aby przeprowadzić kandydatów socyalistycznych do Sejmu.

Wkońcu uchwalono jednogłośnie rezolucyę następującej treści:

Zebrani na zgromadzeniu publicznem robotniczem w Jaworznie w dniu 10 września w sali Rady Robotniczej, uznają działalność i pracę klubu posłów PPS w Sejmie, dla której się poświęcili z całą energią dla klasy robotniczej, wyrażając stronnictwom księżo-pańskim potępienie za ich warcholską politykę w kraju i prowadzenie walki domowej z ludem pracującym. W mocnem przekonaniu, że się nie zawiodą na Polskiej Partyi Socyalistycznej, oświadczają zgromadzeni, że w dniach 5 i 12 listopada pójdą jak jeden mąż oddać głosy wspólnie ze swą familią na listę PPS.

Na zakończnie tow. Pająk w zastępstwie przewodniczącego tow. J. Paliwody przemówił do zgromadzonych o datki na fundusz wyborczy, ponieważ partya nie ma dolarów z Ameryki. Z okrzykiem na cześć PPS zamknął tow. Pająk to poważne zgromadzenie, który to okrzyk powtórzono z entuzyazmem.

Zaznaczyć należy, że pomimo judaszowskiej i kreciej roboty komunistów, domorosłych Śleczków i Niemczyków pod pokrywką enpeerowską, praca socyalistyczna na niwie jaworznickiej przyniesie pozytywne rezultaty. Lud roboczy, chwilowo obałamucony, przejrzy i prześle tych fałszywych proroków, gdzie pieprz rośnie.

## Zgoda w bloku mniejszości narodowych

**Warszawa.** (PAT). „Przegląd Wieczorny" donosi: Od 5 do 12 bm. odbywały się plenarne posiedzenia delegatów bloku mniejszości narodowych. Rozważano wszystkie kwestye zasadnicze i techniczne, które budziły wątpliwości i mogły grozić rozbiciem. Wszystkie różnice wyrównano. Ustalono podział mandatów oraz listę państwową i przygotowano aparat dla przeprowadzenia spraw wyborczych. Wobec tego przypuszczenia, że blok rozpadnie się na dwie grupy, **nie sprawdziły się.**

# Wiadomości polityczne

## Zjednoczenie niemieckich partyj socyalistycznych

We wtorek 12 b. m. odbyła się konferencya berlińskiej organizacyi niezawisłych socyalistów, na której Rosenfeld wystąpił jako przeciwnik połączenia się z socyalistami większościowymi. Wywody jego przyjmowała większość konferencyi nieprzychylnie, a wkońcu po długiej dyskusyi znaczną większością uchwalono rezolucyę za połączeniem się.

Jak już donieśliśmy, obie łączące się partye zwołują wspólny kongres do Norymbergi. Delegatów na ten kongres wybierze każda partya osobno na konferencyach zwołanych do Augsburga i Gerv. Zarządy obu partyj umówiły się, że każda wyśle delegacyę w składzie najwyżej 150 osób łącznie z członkami zarządów partyjnych.

—ooo—

## Pogłoski o ustąpieniu Poincarego

Według opinii berlińskich kół prasowych nastrój republikańskich stronnictw centrum w Izbie francuskiej nie odpowiada obecnie tym zapatrywaniom, które Poincare wyraził w swojej ostatniej mowie, jak również pogróżkom, jakie pojawiają się w większej części prasy francuskiej. Nawet ci politycy, którzy przedtem domagali się obsadzenia zagłębia Rubry, sądzą obecnie, że sprawa bonów skarbowych dla Belgii nie może doprowadzić do takich poważnych następstw, jakiemi byłyby kroki francuskie przeciw Niemcom. Mówi się podobno w Paryżu **o ustąpieniu Poincarego**, którego miejsce miałby zająć Loucheur. Zgadzałoby się to z życzeniem przemysłowców francuskich, którzy są zadowoleni z doprowadzenia do skutku umowy senatora Lubersaca ze Stinnesem.

# Przegląd społeczny

### Akcya cennikowa w przemyśle naftowym

W dniu 6 września odbyło się w Dziedzicach w budującym się Domu robotniczym zgromadzenie robotników tutejszych rafineryj „Vacuum Oil Company“ i „Schodnica“, na którem tow. Czuma złożył sprawozdanie z obrad komisyi dla regulacyi płac odbytych we Lwowie 31 sierpnia, oraz podał do wiadomości, iż umowa zbiorowa, zawarta 6 października z. r., została 31 sierpnia wypowiedziana. Wiadomość ta wywołała powszechną radość tutejszych robotników, gdyż płace tą umową zagwarantowane nie zapewniają robotnikom znośnego bytu. Po dyskusyi, w której mówcy piętnowali zbrodnicze postępowanie paskarzy i nieudolność czynników rządowych wobec szalejącej orgii cen, uchwalono jednogłośnie następującą rezolucyę:

„Robotnicy rafineryi „Vacuum Oil Company“ i „Schodnica“ zgromadzeni w dniu 6 września przyjmują wypowiedzenie zbiorowej umowy z dnia 6 października 1921 do wiadomości i stwierdzają, że delegaci robotniczy przez to wypowiedzenie wykonali ogólne życzenie naftowych robotników. Zgromadzeni polecają delegatom zbudować nowy system płac dla naftowego przemysłu w ten sposób, aby robotnik nieukwalifikowany (kat. III) miał zapewnione minimum egzystencyi, zaś dopiero od tego minimum w zwyż mają być ustalone płace kategoryi II i I. Zgromadzeni stwierdzają, że na wypadek nieuznania przez pracodawców tej zasady są zdecydowani przystąpić do bezwzględnej walki, w której zastosują najostrzejsze środki, stojące im do dyspozycyi“.

We wolnych wnioskach napiętnowano brutalne obchodzenie się dyrektora Brandstettena z „Vacuum“ z robotnikami, który z powodu strejku urzędników w tej rafineryi trwającego od 1 bm. traci panowanie nad sobą i wylewa złość na Bogu ducha winnych robotników. Uchwalono, aby delegacya Rady robotniczej postawiła dyrektorowi ultimatum, że jeżeli nie zmieni swego postępowania, to za następstwa organizacya nie bierze odpowiedzialności. Na zakończenie przemówił tow. Czuma na temat: stanowisko zawodówek wobec nadchodzących wyborów, poczem zgromadzeni uchwalili jednogłośnie opodatkować się na cele wyborcze i odśpiewawszy dwie zwrotki „Czerwonego“ rozeszli się w poważnym nastroju do domów.

Podobne zgromadzenie odbyło się w Trzebini. W sprawach zawodowych referował tow. Czuma, przewodniczył tow. Małek. Uchwalono takąsamą rezolucyę, jak w Dziedzicach i wyrażono zgodę na taktykę robotników czechowicko-dziedzickich.

# KRONIKA

Kraków, 15 września.

### Nowe banknoty po 10.000 marek

Polska krajowa Kasa pożyczkowa zawiadamia, że od 15 września wypuszcza w obieg nowe banknoty po marek 10.000 w wymiarach 199 na 102 mm, drukowane na papierze z wodnym znakiem. Rysunki po obu stronach banknotów złożone są ze skomplikowanych winiet i guillochesów w kolorze szarym. Tło z prawej strony składa się z orzełków i liczb „10 000“ umieszczonych naprzemian w równoległych liniach, zaś z lewej strony tła szereg liczb „10.000“ zawartych w owalnych ogniwach łańcucha. Rysunek lewej strony banknotu składa się z trzech części: 1) z owalu otoczonego ozdobną ramką i pokrytego skomplikowanym rysunkiem z ciemnych punktów, tworzących tło dla jasnych liter napisów. Pierwszy z napisów „Polska krajowa Kasa pożyczkowa“ umieszczony jest równolegle do górnej ramki owalu, dalej następują napisy dużemi literami „10.000“ a mniejszemi „marek polskich“, pośrodku zaś duża liczba 10.000, pod nią dodany podpis „Warszawa dnia 13 marca 1922 r.“ „Dyrekcya Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej“ i podpisy: Bigo i dr Morzycki, poniżej napis „skarbnik główny“ i podpis M. Karpus; 2) z medalionu znajdującego się po bokach owalu utworzonych z winiet i kompozycyj guillocheowych, w których na tle szarem widnieją główki z falisto opuszczonymi włosami, zwrócone twarzą do owalu. Nad owym medalionem umieszczona jest pośrodku liczba 10.000 u dołu zaś napis: dziesięć tysięcy. Z prawej strony banknotu na dolnej części medalionu liczba 10.000, a pod nią napis: dziesięć tysięcy; 3) z napisu „Państwo polskie bierze na siebie odpowiedzialność za wymianę niniejszego biletu na przyszłą walutę polską według stosunku, który dla marek polskich uchwali sejm ustawodawczy“, znajdującego się pod owalem w ozdobnej ramce na tle ciemnem. Na środku ramki pod napisem obejmującym małą liczbę „10.000“ numeracya w kolorze czarnym, to jest litery, serye i numery dwa razy powtórzone umieszczone nad górną częścią owalu z lewej strony i pod dolną częścią owalu z prawej strony. Rysunek odwrotnej strony blankietu obramowany jest falistemi liniami zwróconemi ostro do wewnątrz. W środku blankietu na szarem tle tarcza z orłem państwa, okolona winietą. Z obu stron tarczy bogata ornamentacya utworzona z ozdobnych guillochesów, pośrodku których liczba 10 000 dużemi cyframi, zaś w czterech narożnych guillocheach, otaczających ornamentacyę i na ramce tarczy nad orłem mniejsze liczby 10 000. W górnej części banknotu nad rysunkiem znajduje się dużemi literami z lewej strony tarczy „Polska Krajowa“ z prawej „Kasa Pożyczkowa“. Na dole pod tarczą z godłem państwowem umieszczono ozdobny czworobok z napisem „Kto podrabia albo fałszuje bilety polskiej krajowej kasy pożyczkowej, albo puszcza w obieg albo usiłuje puścić w obieg podrobione albo fałszowane bilety, podlega karze ciężkiego więzienia“. Zaś po obu stronach tabliczki widnieją napisy większemi literami „dziesięć tysięcy“ i mniejszemi „marek polskich“.

Jak się dowiadujemy PKKP w Krakowie już od dziś zacznie wydawać nowe banknoty po 10.000 marek.

### Tajemnicze zniknięcie 10-letniej pensyonarki

Córka bogatego przemysłowca warszawskiego, p. M. pewnego dnia w ubiegłym tygodniu poszła, jak zwykle, na pensyę i do domu nie wróciła. Zmartwiony zniknięciem tajemniczem swego dziecka, p. M. udał się na poszukiwania, jednak bez skutku. Dowiedziano się tylko, że o właściwej porze wyszła z pensyi i po drodze gdzieś zniknęła. Trzeciego dnia p. M. otrzymał anonim, donoszący, że dziecko jego się znajdzie, o ile wpłaci on znaczną sumę pieniędzy (kilka milionów marek), nikomu o tem jednak nie mówiąc.

Nie ulegało wątpliwości, że córka p. M. została skradzioną przez jakichś tajemniczych szantażystów w celu zdobycia okupu. P. M. udał się do jednego z biur detektywów o pomoc.

Wszczęto poszukiwania i stwierdzono, że dziewczynka uprowadzona została na kresy wschodnie. Niebawem wykryto, że znajduje się w Równem. Po odnalezieniu już kryjówki, gdzie ukryte było dziecko, detektyw zadepeszował do Warszawy, przyjechał ojciec skradzionego dziecka, poczem udano się o pomoc do tamtejszych władz policyjnych i prokuratorskich. Otrzymawszy rozkaz prokuratora, policya wkroczyła do domku w Równem przy ulicy Sadowej 3 i znalazła tam ukrytą Lili u niejakiego Romana Filipkowskiego i zamieszkałej z nim razem kochanki jego Aurelii Pankerow. Na widok ojca, wkraczającego z policyą do mieszkania, Lili dostała spazmatycznego płaczu z radości.

Badany w tej sprawie Filipkowski tłómaczył się, że o całej sprawie nic nie wie i, że dziewczynką tą opiekowała się jego kochanka Pankerow. P. dokonała kradzieży dziecka wspólnie z niejaką Ireną Korczyńską, mieszkanką Warszawy. Jak sprawdzono, Korczyńska podeszła do małej Lili przy ul. Pięknej i poprosiła ją, by z nią przeszła się nieco, gdyż dalej czeka na nią mama i chce się z nią zobaczyć. Dziewczynka, nie przeczuwając podstępu, poszła z Korczyńską, która ją tego samego jeszcze dnia odwiozła do Równego.

Na dworcu Głównym, przeczuwając, że może być śledzoną, weszła do pociągu, idącego do Zakopanego i drugą stroną przed samem odejściem pociąg opuściła i pojechała z dzieckiem do Równego, poczem dziecko zostało ukryte u Pankerowej, biorącej udział w tej kradzieży dziecka. Zaznaczyć trzeba, że w Równem w ostatniej chwili Pankerow usiłowała dziecko wywieźć dadalej, spostrzegła się bowiem, że policya jest na jej tropie. Obie „damy“ zostały po zbadaniu oddane w Równem z decyzyi prokuratora, pod dozór policyi i nie wolno im się z Równego wydalać. Dalsze dochodzenie, celem wykrycia reszty wtajemniczonych w tą aferę osób, które niewątpliwie istnieją, prowadzi policya i władze prokuratorskie w Równem, tam bowiem koncentruje się cała szajka aferzystów.

### Na śladach kółek komunistycznych

(k) Urząd śledczy polityczny w Krakowie wpadł onegdaj na ślady organizacyi komunistycznej w Dąbiu. Wedle dotychczasowego śledztwa w tej okolicy miało być założone przed kilku tygodniami kółko komunistyczne przez niejakiego Galicę, aresztowanego swojego czasu pod zarzutem rozpowszechniania bibuły komunistycznej. Wraz z Galicą współdziałali Raszke i Olejninczuk. Galica zbiegł do Poronina, gdzie go onegdaj aresztowano i przywieziono do Krakowa. Dalsze śledztwo w toku.

**Sprawy miejskie.** W dniu 13 września odbyło się posiedzenie połączonych sekcyj II i III, na którem przyjęto wnioski magistratu w sprawie wymiaru i poboru podatku od nieruchomości i podatku od lokali w Krakowie. Po posiedzeniu połączonych sekcyj odbyło się posiedzenie sekcyi skarbowej, na którem uchwalono szereg kredytów dodatkowych. Komisya drogowo kanałowa na posiedzeniu w dniu 12 bm. pod przewodnictwem wicepr. Serego uchwaliła następujące sprawy: 1) Podebranie koryta Młynówki do znaków wodnych na przestrzeni między jazem mydlnickim a dawnymi młynami przy ul. Asnyka według projektu budownictwa miej. B, o ile rząd przyczyni się z datkiem do wysokości 50% rzeczywistych kosztów, 2) przejęcie od rządu dalszej budowy kolektora prawobrzeżnego na przestrzeni od willi ks. Salezyanów do fabryki drożdży i wykonać go we własnym zarządzie gminy, 3) dalszą budowę kanału miejskiego w ul. Przemysłowej dz. XXII. Na wspólnem posiedzeniu komisyi gruntowej z komisyą drogowo kanałową uchwalono: 1) uporządkowanie toru jezdnego z krawężnikiem w ulicy koło will profesorów na przestrzeni między ul. Kazimierza Wielkiego a młynówką królewską, 2) uporządkowanie nowej ulicy nr 3 na gruntach pofortecznych między parkiem Krakowskim a Moprzejówką.

**Komunikat o stanie pogody,** wydany we czwartek 14 września o 7·40 wieczór, według danych państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: Depresya przesunęła się wczoraj nieco w kierunku północno-wschodnim tak, że środek jej znajdował się popołudniu nad Danią, deszcze spadły w Anglii, Francyi, Szwecyi i Danii. Temperatury o godzinie 2 popołudniu wahały się w całej prawie Europie, oprócz krajów położonych nad morzem Śródziemnem i Islandyą, od $12^0$ do $17^0$ (Londyn 15, Paryż 16, Warszawa 15, Genewa 14, Wiedeń 15, Sztokholm 14, Kraków 17, Białogród 12, il d'Aix $17^0$). W Krakowie: temperatura 11·9, maximum 18·4, minimum 10·8, pochmurno. Prognoza na piątek: zachmurzenie zmienne, chłodno, miejscami deszcz.

**Dyrekcya państw. seminaryum naucz. żeńskiego w Krakowie** komunikuje: Pisemny egzamin dojrzałości eksternistek rozpocznie się 20 września o

godz. 8 rano. Kandydatki mają się zgłosić w dyrekcyi do 19 września włącznie i złożyć przepisaną taksę.

(k) **Budowa Muzeum narodowego.** Budownictwo miejskie w Krakowie otrzymało przed dwoma tygodniami polecenie opracowania planów budowy gmachu Muzeum narodowego u wylotu ul. Wolskiej. Szczegółowy plan, wykonany przez rektora Szyszko-Bohusza, przestudyowała już i zatwierdziła komisya artystyczna. Plany będą gotowe w dwóch tygodniach, poczem przedłożone zostaną pełnej Radzie miasta.

(k) **Przewiezienie zwłok ułanów rokitniańskich do Krakowa.** W tych dniach zawiązał się w Krakowie komitet pod przewodnictwem prez. Federowicza w sprawie przewiezienia do Krakowa zwłok poległych w sławnej szarży pod Rokitną ułanów polskich. Przewiezienie szczątków śmiertelnych ułanów rokitniańskich połączone będzie z szeregiem uroczystości żałobnych, w których weźmie udział wojskowość oraz delegacye i mieszkańcy Krakowa.

(k) **Posiedzenie komitetu w sprawie przyjęcia młodzieży francuskiej** odbyło się wczoraj wieczór w sali konferencyjnej magistratu krakowskiego. W konferencyi wzięli udział prócz przedstawicieli miasta kurator Owiński z dr Pollakiem, dyrektorzy szkół średnich itd. Ułożono program goszczenia młodzieży francuskiej podczas jej trzechdniowego pobytu w Krakowie. Na dworcu powitają gości delegacye młodzieży wszystkich szkół krakowskich z gronem nauczycielskim, przed dworcem zaś ustawi się młodzież krakowskich szkół średnich. O godz. 4 popoł. odbędzie się na cześć gości obiad w salach Starego Teatru, poczem uczestnicy wycieczki w towarzystwie swoich krakowskich kolegów oraz komitetowych zwiedzą zabytki miasta. Następnego dnia tj. w niedzielę odbędzie się zwiedzanie Wawelu, popołudniu zaś goście wezmą udział w sadzeniu drzewek na Błoniach i matchu. Wieczór podejmowani będą w Starym Teatrze; przemówienie wygłosi prezes Akad. Umiej. dr. K. Morawski. W poniedziałek wyjazd do Wieliczki. Odjazd gości francuskich we wtorek rano. Niewątpliwie wszyscy mieszkańcy Krakowa zgotują serdeczne powitanie sympatycznym gościom.

**Powrót dzieci z Rabki.** Dzieci z rabczańskiej kolonii leczniczej powrócą w piątek 15 września pociągiem przybywającym o godz. 3½ popołudniu na dworzec kolejowy w Krakowie, o czem zawiadamia się rodziców i opiekunów.

**Jednoroczny kurs cegielnictwa** w szkole ceramicznej w Podgórzu, rozpocznie się z dniem 1 października br. Wpisy przyjmuje i programy wysyła dyrekcya państwowej szkoły przemysłu artystycznego w Krakowie, Aleja Mickiewicza 7.

(k) **Pogrzeb ś. p. Zawiejskiego.** Wczoraj o godz. 3 po poł. odprowadzono na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Zawiejskiego, znanego i cenionego architekta. Celem oddania zmarłemu ostatniej posługi zebrała się przed domem żałoby przy ul. Biskupiej l. 2 liczna publiczność, wśród której zauważyliśmy prez. m. Federowicza i wicepr. Rollego, Sarego i Wielgusa, radcy budownictwa miejskiego z p. Kryłowskim, grono radców miejskich, prezes Koła liter. p. Chyliński, dyr. Muzeum Narod. Kopera, dyrektorzy teatrów Trzciński i Poleński, liczny zastęp architektów krakowskich, prorektor Akad. Sztuk pięknych Gałęzowski, komendant policyi insp Kleczek, burmistrz Oświęcimia Mayzel oraz delegacya Krynicy z drem Górskim, p. Mally i ks. Misiakiem proboszczem. Kondukt przeszedł ul. Dunajewskiego, Szczepańską, Rynkiem, Szpitalną, a zatrzymawszy się chwilę przed głównem wejściem do teatru im. Słowackiego, ruszył ul. Basztową i Lubicz na cmentarz rakowicki. Nad otwartą mogiłą przemówił imieniem Koła architektów oraz profesorów wyższej szkoły przemysłowej prof. Krzyżanowski, podnosząc niezwykłe zasługi, jakie ś. p. Zawiejski położył około budownictwa naszego miasta.

**Z teatru im. J. Słowackiego.** Dzisiaj „Odludki i poeta“ i „Mąż i żona“ Fredry, zakupione przez związek „Zespół“. Jutro komedya amerykańska „Jutro pogoda“. W niedzielę pop. „Drugi mąż“ Fijałkowskiego, wieczorem „Odludki i poeta“ i „Mąż i żona“. W najbliższy poniedziałek przygotowuje teatr wznowionych „Braci Lerche“ Asnyka z racyi 25 rocznicy zgonu poety. Próby pod kierunkiem reż. Jednowskiego są na ukończeniu.

**Z teatru Bagatela.** Dziś i w dni następne do niedzieli włącznie komedya Niccodemiego. W sobotę po poł. po cenach do połowy zniżonych „Kobieta, która zabiła“ z pp. Kozłowską i Węgierką w rolach głównych. Najbliższą premierą będzie sensacyjno-detektywistyczna sztuka Verneuil'a i Berra p. t. „Cudowne medyum“. Fabuła oparta na środowisku angielskiem, jest satyrą na szarlatanerye medyów spirytyzmu. Próby pod kierunkiem p. Dobrzańskiego dobiegają końca.

**Opera i Operetka.** Dziś w piątek po raz drugi operetka Fala „Róża Stambułu“ z występem pp. B. Krajewskiej i Millera. Szczególną atrakcyę stanowi „Taniec wschodni“ w wykonaniu pp. Z Faliszewskiej i E. Koszutskiego. Jutro w sobotę „Straszny dwór“ z występem p. Henryka Millera.

(k) **Porwana żona.** Do policyi krakowskiej doniósł Wasyl Hawryluk z Tyśmienicy, że niejaki Andrzej Podsosny, reemigrant z Ameryki, wykradł mu żonę i zbiegł z nią w niewiadomym kierunku. Hawrylukowa liczy 35 lat, jest wzrostu średniego.

**Kradzież drutu.** Ze składu elektrotechnicznego przy ul. Wiślnej l. 12 skradli nieznani sprawcy na szkodę właściciela inż. Piotra Króla większą ilość drutu miedzianego, wartości 350 000 mk.

**Porzucone niemowlę.** W domu przy ul. Bonerowskiej l. 6 znaleziono 13 bm. podrzucone niemowlę płci męskiej, zawinięte w poduszkę. Niemowlę liczy około dwóch tygodni. Dziecko odesłano do żłóbka, a za wyrodną matką rozpoczęto poszukiwanie.

**Kradzieże w zakładach szkolnych.** W zakładach szkolnych z rozpoczęciem się nauki znowu poczęły grasować jakieś indywidua, które korzystając z tego, że młodzież i profesorowie pozostawiają garderobę w korytarzach, dopuszczają się kradzieży. Wczoraj w gimnazyum żeńskiem w pałacu Spiskim skradziono prof. Babulskiemu narzutkę, wartości 55 000 mk, w której znajdowały się losy Czerwonego Krzyża oraz większa kwota pieniędzy. Śledztwo ustaliło, że kradzieży dopuścił się jakiś nieznany osobnik, który wszedł do sali konferencyjnej pod nieobecność grona nauczycielskiego, wyszedłszy następnie na korytarz, włożył na siebie zarzutkę p. Babulskiego i ulotnił się bez śladu.

—ooo—

## Z POLSKI

**Cziczerin w Warszawie.** W przyszłym tygodniu przybędzie do Warszawy w przejeździe z Berlina do Moskwy, Cziczerin. Zabawi on w Warszawie 1—2 dni.

**Złapanie kobiety szpiega.** Policya aresztowała niebezpiecznego szpiega kobietę Wacławę Marcyannę. Przybyła ona niedawno z Moskwy. Zadaniem jej było przewiezienie raportów szpiegów, osiadłych na stałe w Polsce. Aresztowanie nastąpiło w czasie, gdy Wacława Marcyanna zatrzymała się w Zaleszczykach nad granicą rosyjską.

**Zjazd POW** okręgu łódzkiego odbędzie się w Łodzi 17 bm. o godz. 8 rano w sali obrad Rady miejskiej.

—ooo—

## Z ZAGRANICY

**Koniec streiku drukarskiego w Wiedniu.** W sprawie streiku zecerów doszło wczoraj do porozumienia. Ponieważ obie strony poczyniły ustępstwa, strejk został zlikwidowany. Wszystkie dzienniki jutro znowu wyjdą.

—ooo—

### REPERTUAR

**Teatr im. Jul. Słowackiego**

Piątek: „Odludki i poeta“. „Mąż i żona“.
Sobota: „Jutro Pogoda“.
Niedziela: Popołudniu „Drugi mąż“ — wieczorem „Odludki i poeta“, „Mąż i żona“.

**Teatr „Bagatela“**

Piątek: „Świt, dzień i noc“.
Sobota: Popołudniu „Kobieta, która zabiła“ — wieczorem „Świt, dzień i noc“.

**Teatr miejski Opera i Operetka**

Piątek: „Róża Stambułu“.
Sobota: „Straszny dwór“.

# Z TEATRU

Teatr im. Słowackiego: **„Jutro pogoda“**, komedya w 3 aktach Avery'ego Hopwood'a, przekład Ryszarda Ordyńskiego.

Odstąpienie od tradycyi wystawiania premier w soboty nie wyszło na dobre teatrowi im. Słowackiego i trzeba będzie do niej powrócić w interesie teatru zarówno, jak i publiczności. Premiera przy niewyprzedanej widowni robi przygnębiające wrażenie, którego nie zdoła całkowicie zatrzeć nawet tak zabawne widowisko, jak amerykańska farsa „Jutro pogoda“. W Warszawie była ona w ubiegłym sezonie największą atrakcyą i miała nadzwyczajny sukces wesołości. W teatrze im. Słowackiego brak wykonaniu owej vis comica, która o powodzeniu tego rodzaju sztuki decyduje. Treść jest niezmiernie błaha, robota gruba, cały dowcip polega na błazenowaniu. Wszystkie role były bardzo dobrze zagrane, a jednak było coś ciężkiego w atmosferze całości.

Główne role wykonali p. Nowakowski i p. Sokolska, w której teatr ten pozyskał zdolną artystkę o bardzo dobrych warunkach zewnętrznych. Scenę pijaństwa, wypełniającą akt drugi, oboje odegrali bardzo zabawnie. Możemy sobie wyobrazić, jak ta scena z bateryą różnobarwnych butelek działać musi na publiczność w Ameryce, gdzie ustawa prohibicyjna od trzech lat zabrania pić alkohol jawnie i zmusza ludzi do ukrywania się z piciem...

Również pp. Marya Modzelewska i Kossocka, oraz pp. Grolicki, Krasnowiecki i Dobiesław dobrze wykonali swe role. Publiczność śmiała się i bawiła doskonale. **E. H.**

—ooo—

Opera i operetka: **„Straszny dwór“**, opera Moniuszki.

Bardzo trafny był wybór „Strasznego Dworu“, jako pierwszej nowości nowego sezonu miejskiej opery, która ma już w stałym repertuarze „Halkę“ i „Hrabinę“ Moniuszki. Opera ta ma tyle intymnego piękna w poszczególnych epizodach, że można by o tem pisać szeroko i długo, uczenie i lirycznie, a wszystko byłoby zbyteczne, bo muzyka ta sama przemawia bezpośrednio do słuchacza, kimkolwiekby on był. Nie znaczy to jednak, aby „Straszny Dwór“ nie wymagał należytego przygotowania. A wczorajsza premiera wykazała szczery wysiłek w tym kierunku, pozwalający wróżyć tej operze trwałe powodzenie w teatrze przy ulicy Rajskiej, o ile notabene praca przygotowawcza zostanie jeszcze uzupełniona. Przedwczesne wystąpienie z premierą pozwala jedynie na skonstatowanie zdecydowanych plusów i minusów. Do pierwszych zaliczam chóry (zwłaszcza żeński) oraz obsadę pierwszoplanowych partyj (pp. Jaworzyńska, Stępniowski, Marzanek, Wolska i Dziewińska), do drugich przedewszystkiem niefortunne zakończenie opery mazurem. Po finale opery ten mazur czy krakowiak robi wrażenie fatalne. Oczywiście nie na każdym słuchaczu, czego dowodem burza oklasków po ostatnim piruecie na scenie. Dyrygował p. Barański, którego nazwisko jest synonimem staranności i sumienności w pracy przygotowawczej, a maximum poprawności w ostatecznych rezultatach. Z zapowiedzianych inowacyj reżyserskich niewiele było widocznych poza wspomnianem zakończeniem choreograficznem, które okazało jeszcze raz, ile wdzięku i sprawności posiada zespół baletu z pp. Koszutskimi, Martówną i Wojnarem na czele. **(sbl.)**

# Z sali sądowej

Kraków, 15 września.

## Ks. Mirek oskarżony o obrazę czci

(k) W dniu wczorajszym przed trybunałem sędziów przysięgłych w Krakowie toczyła się rozprawa przeciw redaktorowi wychodzącego w Krakowie pisma „Lud katolicki“ ks. Franciszkowi Mirkowi l. 29, zaskarżonemu o obrazę czci, popełnioną drukiem na osobie p. Franciszka Wielgusa, kierownika szkoły w Dulczy koło Pilzna.

Dnia 1 stycznia b. r. w piśmie „Lud katolicki“ pojawił się w rubryce „Co lud pisze“... artykuł z tytułem „Dulczówka pow. Pilzno“. Notatka zarzucała p. Wielgusowi, że psioczy na tych co nie są socyalistami, dalej, że szkoły nie pilnuje, lecz włóczy się po wiecach, wkońcu, że zbił swą żonę i skatował, co jest wstydem i hańbą w całym powiecie, a zgorszeniem dla dzieci. W następnym numerze „Ludu katolickiego“ zarzuty te osłabione były o tyle, że cofnięto je przeciw p. Wielgusowi co do pobicia żony, jako sprawy czysto prywatnej i zaznaczono, że p. Wielgus agitował w powiecie, lecz czynił to w czasie urlopu. Przed rozprawą przewodniczący s. s. o. Świądrowski proponował pogodzenie się stronom, lecz gdy do zgody nie doszło, rozpoczęła się rozprawa. Po odczytaniu aktu oskarżenia przemówił ks. Mirek, opowiadając, że przed Nowym Rokiem przed wydaniem numeru „Ludu katolickiego“ otrzymał masę korespondencyi, a wśród niej i list z zarzutami przeciw p. Wielgusowi. Ponieważ list pisany był przez znajomego księdza, powołującego się nadto imiennie na cały szereg świadków, przeto oskarżony list ów oddał do druku, chociaż p. Wielgusa nie znał. Nazwiska autora listu nie wyjawi i odpowiedzialność bierze na siebie. Dowodu prawdy nie będzie przeprowadzał, gdyż cała sprawa jest błaha i szkoda nią zaprzątać czas trybunałowi, zwłaszcza, że w pismach pojawiają się całe masy podobnych notatek, a przechodzi się nad niemi do porządku dziennego. Po przemówieniu ks. Mirka przewodniczący podniósł, że ogłaszanie spraw familijnych drukiem bez koniecznej potrzeby jest

niedopuszczalne i według ustawy stanowi przestępstwo.

Występujący w imieniu oskarżyciela prywatnego adw. dr Rosenstock w przemówieniu między innemi zaznaczył, że osoba skarżącego była celem ataku dlatego, ponieważ p. Wielgus należy do stronnictw lewicowych, gdyby zaś agitował za prawicą, pewnie „Lud katolicki“ byłby podnosił jego zasługi. Obrońca oskarżonego sędzia Czerny prosił o wyrok uwalniający, gdyż ks. Mirek nie był autorem notatki i działał w „dobrej wierze“.

Sędziowie przysięgli po naradzie na pytanie, czy ks. Mirek winien jest obrazy czci popełnionej na osobie p. Wielgusa, orzekli 4 głosami tak, 8 zaś nie, wobec czego zapadł wyrok uwalniający ks. Mirka od winy i kary.

—ooo—

## Szajka włamywaczy przed sądem

(k) W dniu wczorajszym toczyła się w krakowskim sądzie okręgowym karnym rozprawa przeciwko szajce złodziei: Janowi Woźniakowi, Ignacemu Satale, Stan. Partykowi, Ozyaszowi i Józefowi Grüngrasom, Abrahamowi Geninowi, Henrykowi Amsterdamerowi, Zofii Synowskiej, Helenie Weissowej i Bimie Palaszowej.

Dwaj pierwsi oskarżeni, tj. Woźniak i Satała stanęli pod zarzutem kradzieży garderoby i koszto wności wartości przeszło pół miliona marek na szkodę p. Wertheimera w Krakowie. Skradzione rzeczy znosili następnie do mieszkania obwinionej Synowskiej, gdzie sprzedawali je paserom Grüngrasom i Geninowi. Dalej obwinieni Woźniak i Satała popełnili kradzież na szkodę pp. Knoblów, Zygmunta Piegzy, M. Sterna i H Preisa, wyrządzając wymienionym szkodę na przeszło 2 miliony marek. Reszta oskarżonych pośredniczyła w nabywaniu i sprzedawaniu skradzionych rzeczy. Podczas rozprawy Satała i Woźniak częściowo przyznali się do owych kradzieży. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał: Woźniaka na 6 lat, Satałę na 3 lata, Partykę na dwa lata, Ozyasza Grüngrasa na 3 lata, Genina na 6 miesięcy ciężkiego więzienia, reszta zaś oskarżonych uwolnioną została od winy i kary. Rozprawie przewodniczył s. s. o. Hubaczek, oskarżał prokurator Michałowski.

—ooo—

## Skazanie lichwiarzy

(k) Przed zwykłym trybunałem w sądzie okręgowym karnym odbyło się kilka rozpraw przeciw paskarzom krakowskim.

Pierwszy stawał przed sądem Błażej Kruk, kmiotek z przedmieścia krakowskiego, oskarżony o to, że sprzedawał na pół rozcieńczone wodą mleko po 180 mk za 1 litr. Kruk został skazany na 3 miesiące ciężkiego więzienia oraz 100 000 mk, w razie niewypłacalności na dalszych 50 dni aresztu. Kruka natychmiast odstawiono do więzienia. Drugi oskarżony Dawid Margulies odpowiadał przed sądem za pasek sachaAryną. W czasie gdy został przyłapany na pokątnej sprzedaży sacharyny, usiłował Margulies przekupić policyanta kwotą 600 mk. Po przeprowadzonej rozprawie Margulies skazany został na 1 rok ciężkiego więzienia. Margulies rozpoczął natychmiast odsiadywanie kary.

Wreszcie przed tym samym trybunałem stanął Jan Słania, restaurator z Podgórza, pod zarzutem lichwy skórami szewrowemi na obuwie. Słania skazany został na 6 miesięcy ciężkiego więzienia i 200.000 mk, ewentualnie dalsze 40 dni więzienia. Słanię natychmiast aresztowano i odstawiono do więzienia.

# Sukces polski na Lidze narodów

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“)

Warszawa, 14 września.

„Kuryer Poranny“ donosi z Genewy: Sprawa litewska nie wejdzie jutro na porządek dzienny plenarnego posiedzenia. To posiedzenie plenarne odłożone zostało na jutro (piątek), aby komisya miała czas przygotować referat o przyjęciu Węgier do Ligi.

Dzisiaj w komisyi politycznej odbyła się 4 godzinna dyskusya w sprawie ochrony mniejszości narodowych. Delegat angielski Fisher wystąpił z propozycyą, aby przyjąć w zasadzie wnioski Murraya, zaś zredagowanie ich powierzyć osobnej komisyi.

Delegat polski prof. **Askenazy** zaprotestował przeciw temu i zaproponował odesłanie wniosków Murraya do komisyi bez przesądzenia ich meritum, aby komisya mogła ustalić, do czego te wnioski zmierzają.

Po dłuższej dyskusyi Fisher **cofnął swe propozycye.** Wszystkie uchwalone przez komisyę punkty są pod względem politycznym obojętne, tylko **2 punkty dla Polski niemożliwe do przyjęcia odesłano napowrót do komisyi zgodnie z wnioskiem Askenazego.**

W sprawie tej stanowisko delegata polskiego poparł delegat włoski Scialoja i delegat jugosłowiański Nincic, wykazując niedorzeczność wniosków Murraya. Uchwała zapadła jest **wielkim sukcesem taktycznym Polski.** Wybór osobnej komisyi dla tej sprawy odbędzie się jutro. Wejdzie do niej także prof. Askenazy.

### Polska popiera Austryę

„Kuryer Poranny“ donosi z Genewy: Delegat polski p. Płuciński złożył dziś w komisyi austryackiej deklaracyę, w której podkreślił zainteresowanie Polski w sprawie pomocy dla Austryi.

# Groźba wojny o Konstantynopol

## W Anglii przewidują wybuch nowej wojny

**Londyn.** (AW). Dzienniki angielskie uważają obecne położenie w Europie prawie za **tak poważne, jak w roku 1914** i twierdzą, że wobec rozmaitych zawikłań **wybuch wielkiej wojny wcale nie jest wykluczony.** Jeden z dzienników donosi nawet, że **Ententa już mobilizuje,** ponieważ jest przeświadczona, że nadszedł dla niej czas do wykorzystania sytuacyi.

### Ententa przeciw atakowi na Konstantynopol

**Londyn.** (AW). Jak się „Daily Mail“ dowiaduje, wręczyli przedstawiciele aliantów rządowi w Angorze notę, w której jeszcze raz podkreślono, że wszelka próba Turków wtargnięcia do Tracyi spotka się **z bardzo gwałtownem odparciem ze strony aliantów.** Alianci postanowili na granicy neutralnej strefy w Dardanelach i przed Konstantynopolem umieszczać sztandary z barwami sprzymierzonych.

### Jugosławia i Rumunia poprą Greków

**Londyn.** (PAT). Jak donoszą pisma, rządy jugosłowiański i rumuński zapowiedziały **poparcie Grekom** w razie przeniesienia konfliktu na Bałkan. Wedle tejże informacyi Jugosławia mobilizuje i koncentruje wojska koło Uesküb.

### Grecy opuszczają Azyę mniejszą

**Paryż.** (PAT). Według doniesienia „Intransigeant“ z Konstantynopola, rozporządzają Grecy w Azyi mniejszej jeszcze 40 tysiącami żołnierzy, którzy jednakże w mniejszym lub większym stopniu są zdezorganizowani. Nie mają oni artyleryi ani amunicyi.

### Pod sąd Ligi narodów?

**Londyn** (PAT). Wedle doniesienia „Timesa“ panuje w dobrze poinformowanych kołach przekonanie, że angielski premier życzy sobie, ażeby uregulowanie kwestyj dotyczących Małej Azyi zostało powierzone Lidze narodów. W ten sposób kwestya cieśnin, Tracyi wschodniej i morza Egejskiego zostaną zastrzeżone tym państwom, które podpisały układ pokojowy w Sèvres.

## Przydział cukru

**Warszawa.** (PAT). Biuro prasowe ministerstwa skarbu podaje: Uwzględniając chwilowy **sztuczne wytworzony brak cukru** na rynku krajowym, ministerstwo skarbu przydzieliło w dniu dzisiejszym ciągu pewne ilości cukru niektórym magistratom względnie instytucyom, a mianowicie magistratowi Lwowa 300 ton, Łodzi 600. Częstochowy 100, Lublina 150, Białegostoku 100. Wilna 100, **Krakowa 100,** dalej „Zespołow“ spółdzielni spożywczych pracowników państwowych i komunalnych w Warszawie 250, związkowi pracowników kolejowych w Krakowie 40 centralnej spółdzielni spożywczej pracowników kolejowych w Warszawie 30, „Zespołowi“ urzędniczych związków spożywczych w Krakowie 120 i t. d. Dalszy przydział cukru nastąpi **w najbliższym czasie.**

## Gwarancya za długi niemieckie

**Londyn.** (AW) „Times“ donoszą, że w Paryżu uporczywie utrzymuje się pogłoska, jakoby bankierzy angielscy i holenderscy mieli przybyć do Paryża dla porozumienia się z komisyą **reparacyjną** w celu nadania długowi niemieckiemu formy więcej handlowej.

**Paryż.** (AW) Sekretarz stanu Bergman konferował wczoraj z belgijskimi delegatami **oraz** z zastępcami Francyi, Anglii i Włoch w komisyi reparacyjnej celem omówienia sposobów, które mogą doprowadzić do rozwiązania obecnych trudności. Do porozumienia nie doszło, jednakowoż ocenia się tu sytuacyę optymistycznie. Mówi się nawet o pewnem złagodzeniu napięcia.

**Paryż.** (AW) Korespondent „Tempsa“ donosi z Brukseli, że belgijski prezydent ministrów wyznaczył rządowi niemieckiemu termin trzydniowy do odpowiedzi na ostatnią notę belgijską.

## Niemcy płacą

**Berlin.** (PAT) Biuro Wolffa donosi, **że rząd niemiecki** zawiadomił rząd angielski i francuski, **iż** zamierza w dniu 18 września dokonać dalszej wypłaty w wysokości 500 tysięcy funtów na rachunek raty wyrównawczej z 15 sierpnia. Przygotowanie tej sumy umożliwił bank Rzeszy. Reszta raty z 15 sierpnia będzie wręczona aliantom, skoro stosunki na to pozwolą.

## Składki

**Na fundusz wyborczy**: Arnold Reiter Mk 3000·—.

# Przegląd gospodarczy

### Wycieczka szwajcarska w Łodzi

**Warszawa.** (AW) Dziś przybyła do Warszawy szwajcarska wycieczka ekonomiczna, która po 3 dniowym pobycie uda się do Łodzi.

### Giełda zbożowa w Warszawie

**Warszawa.** 14 września. (PAT) Żyto małopolskie 17.500, pszenica 31.000, owies małopolski 21 500, żyto wołyńskie (118 funtów holenderskich) 17 600—17 800, owies z Kongresówki 21.100, jęczmień browarniany 19.500.

—ooo—

### Giełda krakowska z 14 września

| Waluty i dewizy | Waluta markowa | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | Gotówka (banknoty) | | Czeki, przekazy i wpłaty | | |
| | Kupno | Sprzedaż | Kupno | Sprzedaż | Transakcya |
| Dolary St. Zjed. | 6800 — | 7000·— | 6800·— | 7000·— | 6900·— |
| „ kanad. | 6600·— | 6800·— | 6600·— | 6800·— | —·— |
| Franki franc. | 520·— | 535 — | 525·— | 545·— | —·— |
| „ belgijs. | 490·— | 510·— | 490·— | 510·— | —·— |
| „ szwajc. | 1230 — | 1330 — | 1280·— | 1330·— | —·— |
| Funty szterlin. | 30.400 | 31.200 | 30.400 | 31.200 | 30.900 |
| Marki niemiec. | 4 30 | 5·— | 4 30 | 5·— | 4·45 |
| Korony austr. | —·10 | —·11 | —·9 | —·10½ | —·9¼ |
| „ czesko-sł. | 220 — | 230 — | 225·— | 232 — | 228·— |
| „ węgiers. | 2 90 | 3 20 | 2·90 | 3·20 | —·— |
| „ duńskie | 1400·— | 1500·— | 1400 — | 1500·— | —·— |
| Lei rumuńskie | 38·— | 48 — | 40·— | 50·— | —·— |
| Liry włoskie | 280·— | 300·— | 280·— | 300·— | 290·— |
| Floreny holen. | 2450·— | 2650·— | 2450·— | 2650·— | —·— |

# Stowarzyszenia i zgromadzenia

**Wspólne posiedzenie Zarządu i Rady nadzorczej Związku rob. stow. spółdz. „Proletaryat“** odbędzie się w niedzielę 17 września br. o godz. 10 rano w lokalu Związku, ul. Lwowska 2.

Zarząd.

**Komisya oświatowo-kulturalna PPS** odbędzie posiedzenie plenarne w piątek 15 września o godz. 7 wieczorem w lokalu Czytelni Dunajewskiego 5 II p. Sprawy ważne. Obecność wszystkich członków konieczna.

**Orkiestra robotnicza** urządza w sobotę 16 września w salach Związku ul. Dunajewskiego 5 II p. zabawę taneczną. Początek zabawy o godzinie 8 wieczór. Tańce prowadzić będzie mistrz Gorzelany, przygrywać będzie cała orkiestra. Zaproszenia wydaje organizacya orkiestry codziennie od godz. 7 wieczór. Zarząd.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Zwyczajne (na ostatniej stronie) Mkp. 25·—, w rubryce „Nadesłane" Mkp. 65·— w tekście redakcyjnym Mkp. 80·— przed tekstem Mkp. 120.— za wiersz milimetrowy. Drobne ogłoszenia Mkp. 20 — za słowo, przyczem pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie drobne Mkp. 200·—. Układ tabelaryczny i liczbowy o 20% droższy. Do ogłoszeń zagranicznych dolicza się 100% — do ogłoszeń zamiejscowych 50%. — Ogłoszenia drobne płatne są zgóry.

Ogłoszenia przyjmuje wyłącznie: **Powszechne Biuro reklamy „PRASA", Kraków, ulica Karmelicka L. 16, telefonu Nr 20-86.** gdzie też, celem uniknięcia zwłoki należy skierowywać wszelką korespondencyę dotyczącą ogłoszeń.

**Odkupię**

**pokój (dwa) kuchnię.** Zgłoszenia pod „Prędkość", biuro reklamy „Prasa", Karmelicka 16. 923

**Zgubione**

papiery wojskowe na nazwisko Szczepan Raj, unieważnia się. 911

**Uczenica**

prof. Lalewicza i Petriego udziela lekcyi gry na fortepianie. **Janina Szymkiewiczowa, Piotra Michałowskiego 15, II m. 12.** Od 3—5 popoł. 926

**Unieważniam**

skradzione dokumenty wojskowe Rajcy Michała z roku 1895. 925

**Wszelkie przybory szkolne**

871 poleca 4945

**Michał SŁOMIANY**

**SKŁAD PAPIERU I GALANTERYI**

**Kraków, Sławkowska 24.**

## Korzystajcie z okazyi!

**10.000 par gotowych spodni**



postanowiliśmy sprzedać w przeciągu miesiąca sierpnia i września po cenach konkurencyjnych.

Mając duże zapasy towarów spodniowych, zakupionych jeszcze przed ostatnią zwyżką mamy możność sprzedawania i wysyłania pocztą do wszystkich miejscowości za pobraniem (płaci się przy odbiorze) z warunkiem, że gdyby towar się nie spodobał lub nie okaże się tańszym od cen miejscowych przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Materjały trwałe, efektowne, dodatki wykwintne, uszyte podług ostatnich modeli.

Spodnie gotowe czarne, granatowe, szare lub w innych kolorach, czysto wełniane, gładkie, lub w kraterzkę. Cena za 1 parę Mk 7.200.

Spodnie czarne lub granatowe gat. B. z Bostonów lepszych fabryk po Mk 9.300·— i 12.400·—.

Spodnie do ubrań wizytowych, czarne tło białe paski po Mk. 9900·—, 12.900·— i czysto kamgarnowe po 14.900·— i 16.900·—.

Również posiadamy **palta jesionki** z dobrych zimowych materyałów specyalnie paltotowych, we wszystkich kolorach, fasony ostatniej mody w 3 gatunkach. Fasony kimonowe lub Reglany gat. A. 29.900·—, gat. B. Mk. 34 900·—, gat. C. Mk. 39.900·—.

Za przesyłkę i opakowanie dolicza się Mk. 800·—.

Robota naszych gotowych ubrań wykonana jest we własnej pracowni, wobec czego za takową gwarantujemy.

Przy zamówieniu na spodnie prosimy podać miarę w centymetrach, szerokość talji i długość, z braku miernika można przysłać nitkę w kopercie. Na jesionkę potrzebna tylko miara wzrostu: niski, średni i wysoki oraz szerokość w plecach.

Za nasze towary otrzymujemy podziękowania i powtórne zamówienia.

Zamówienia prosimy adresować: **Do działu ubraniowego Warszawskiej Spółki Manufakturowej Warszawa, Jasna 18-20. Tel. 243-80 i 172-28.**

Prosimy uprzejmie nie zrównywać naszych wyrobów z tandetą. 907

## Czas to pieniądz!

Oszczędzisz go, powierzając przeprowadzenie reklamy fachowemu pośrednictwu

**Powszechnego Biura Reklamy**

**„PRASA"**

**Kraków, ul. Karmelicka L. 16.**

Telefon 20—86.

**Prowadzi dział inseratowy „Naprzodu".**

**SEMINARYJNE KURSA MATURYCZNE**

**„PEDAGOGJUM"**

**Prof. Jana Pilcha**

(Kurs 1-roczny i 2-roczny)

przygotowują do egzaminu dojrzałości w państw seminarjach nauczycielskich.

**Nauki udzielają tylko profesorzy państw seminarjum naucz. męskiego i żeńskiego w Krakowie.**

**Wpisy** i informacye codziennie od g. 11—12

**Kraków, ul. Szujskiego 5.**

## SWOSZOWICE

(pod Krakowem) 818

**Zakład kąpieli siarczanych**

nowoodbudowany i z komfortem urządzony otwarty od 16 sierpnia dla chorych na reumatyzm i artretyzm. Opieka lekarska i restauracya na miejscu.

## „ZELOWNIA" Inż. DROBNIAK i Ska

**Kraków. Czarnowiejska 70.**

**Sklep: ul. Sławkowska 2**

naprawia obuwie silnie tanio i szybko, nawet **na poczekaniu.** 912

Dla młodzieży szkolnej **opust.**

**Reklama dźwignią handlu.**

## Spółdzielnia Związk. Pracown. Kolej. zarej. z ogr. odp. w Krakowie.

## Bilans z dniem 31 grudnia 1921.

| STAN CZYNNY | Mk | f | Mk | f |
|---|---|---|---|---|
| Gotówka w kasie . . . | | | 1,138.513 | 07 |
| Lokacye . . . . . . . . | | | 688.000 | — |
| Towary, zapas z dnia 31 grudnia 1921 . . | | | 79,365.965 | 07 |
| Nieruchomości . . . . | 5,150.434 | 97 | | |
| Ruchomości . . . . . . | 242.294 | — | 5,392.728 | 97 |
| Środki komunikacyjne . | | | 2,014.000 | — |
| Dłużnicy (odbiorcy) . . | | | 57,373.823 | 28 |
| | | | 145,973.030 | 39 |

| STAN BIERNY | Mk | f | Mk | f |
|---|---|---|---|---|
| Udziały . . . . . . . . | | | 7,601.492 | 50 |
| Fundusz rezerwowy: | | | | |
| z r. 1920 . . . . . | 2,112.804 | 15 | | |
| „ „ 1921 wedł. stat. | 3,200.000 | — | 5,312.804 | 15 |
| Fundusz na stratę z powodu zniżki cen | 8,542.609 | 40 | | |
| „ emerytalny . . | 781.439 | — | | |
| „ budowy kolonii wakacyjnych . | 1,082.158 | 50 | 10,406.206 | 90 |
| Kaucye . . . . . . . . | | | 219.955 | — |
| Wierzyciele (dostawcy) . | 87,028.396 | 23 | | |
| Pożyczka hipoteczna . . | 73.296 | 20 | | |
| Banki i D. K. P. . . . | 18.210 267 | 20 | 115,311.959 | 63 |
| Rezerwa podatkowa . . | | | 2,000.000 | — |
| Zaległe procenty zwłoki | | | 200.000 | — |
| Cele oświatowe . . . . | | | 471.570 | 70 |
| Adaptacya lokali i zakładów poddzierż. . | | | 4,000.000 | — |
| Czysta nadwyżka . . . | | | 10,449.041 | 51 |
| | | | 145,973.030 | 39 |

## Rachunek strat i zysków za r. 1921.

| STRATY | Mk | f | Mk | f |
|---|---|---|---|---|
| Czynsz za lokale magaz. | 78.326 | 68 | | |
| „ „ „ biurowe | 40.900 | — | 118.326 | 68 |
| Pensye i ubezpieczenie pracowników . . . . | | | 7,181.200 | 88 |
| Wydatki administrac. . | | | 6,186.238 | 80 |
| Odpisy na wątpl. dłużn. | | | 9,540.411 | 93 |
| Odsetki . . . . . . . . . | | | 1,449.006 | 41 |
| Utrzymanie środków komunikacyjnych . . . | | | 507,148 | 71 |
| Zapomogi wdowom i sierotom po kolej. . . . | | | 800.000 | — |
| Amortyzacye . . . . . | | | 1,238.633 | 20 |
| Czysta nadwyżka . . . | | | 10,449.041 | 51 |
| | | | 37,470.008 | 12 |

| ZYSKI | Mk | f | Mk | f |
|---|---|---|---|---|
| Zysk brutto na towarach | | | 35,362.646 | 28 |
| „ z piekarni własnej | | | 2,038.061 | 05 |
| Dochód z realności . . | | | 69.300 | 79 |
| | | | 37,470.008 | 12 |

Zarząd:
**Teodor Kluczka** m. p.
**Inż. Karol Grelowski** m. p.
**Stanisław Gujas** m. p.

Rada Nadzorcza:
**Józef Golka** m. p.
prezes.
**Karol Siężak** mp.
sekretarz.

**Karol Lekostaj** m. p.
buchalter.

Komisya rewizyjna Rady Nadz.
**Ignacy Mikuła** m. p.
**Jan Pilch** m. p.

## Werkmistrz

**KORESPONDENCYJNA PRYWATNA SZKOŁA WERKMISTRZÓW W KRAKOWIE, UL. BERNARDYNSKA L. 13/A** (pałac nad Wisłą) otwiera wpisy na drugi rok szkolny 1922/3 na wydziały: 1) maszynowy i 2) elektrotechniczny. Uczy ślusarzy, tokarzy, monterów itp. na werkmistrzów w miejscach ich zajęć przez 1 rok. Ukończonym wydaje dyplomy, potrzebującym szuka posad. Programy nauki, opisy zeszłorocznej działalności szkoły wysyła zgłaszającym się Sekretarjat Szkoły. 845

## Konkurs.

**Dyrekcya pryw. gimnazyum w Nisku**

przyjmie zaraz

**nauczycieli (nauczycielki) języków:** polskiego, niemieckiego i francuskiego, ewent. innych. Warunki jak w zakładach państwowych, mieszkanie zapewnione. Miejscowość znana z dogodnych warunków życiowych. Udokumentowane podania przyjmuje: **Dyrekcya gimnazyum.** 909

**Najnowsze żurnale mód**

na sezon jesienny i zimowy 1922/23 już nadeszły do firmy 826

**M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.**

Sprzedaż częściowa i hurtowna.

## INSTYTUT GRAPHOLOGIQUE

**PROF. H. GRALSKIEGO**

Wydaje oceny charakteru i uzdolnień na podstawie nadesłanych próbek pisma oryginalnego najodpowiedniejszy jest list z kopertą, pismem atramentem na papierze nielinijkowanym. Po nadesłaniu należytości zasadniczej 1000 Mk. dla

**Instytutu, Kraków Grodzka 64, II. p.**

Osobiste przyjęcia co niedzielę od godz. 9—10. 875

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie Dunajewskiego 5 (tel. 1310).